

Prezes Rady Ministrów w sprawie zwolnień rencistów

WARSZAWA (PAP)
Do 1 lipca br. w związku z podwyższeniem rent i zmniejszeniem stanu zatrudnienia w zakładach przemysłowych, przedsiębiorstwach i instytucjach odejdzie na zasłużony odpoczynek kilkadziesiąt tysięcy pracowników w wieku emerytalnym. W związku z tym ukazało się pismo okólnie Prezesa Rady Ministrów z dnia 23 maja br. które stwierdza, że zakłady pracy powinny dołożyć starań, aby renciści przechodzący na emeryturę, byli przeszkoleni o tym, że ich trud jest należycie oceniony przez państwo i że pomimo odejścia z pracy ich więź z zakładem nie zostaje zerwana.

Premier zaleca ponadto, aby zwalnianym rencistom, którzy pracowali wzorowo przez wiele lat, wyrazić na piśmie podziękowanie za wieloletnią sumienną pracę.
W piśmie zaleca się również, aby zakłady pracy organizowały pożegnania rencistów w gronie współpracowników i z udziałem przedstawicieli organizacji związkowych.

Sekcja RWPG obradowała na Śląsku

KATOWICE (PAP)
W Katowicach odbyła się sesja sekcji prac naukowo-badawczych Stałej Komisji Metalurgii Żelaza Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej. W posiedzeniu wzięli udział na ukowcy i inżynierowie metalurgii żelaza krajów — członków Rady.
Omówiono stan i rozwój wzaajemnych badań w dziedzinie metalurgii żelaza i określono zadania, których rozwiązanie będzie sprzyjało dalszemu podnoszeniu poziomu technicznego produkcji żelaza w krajach uczestniczących w Radzie.
Po zakończeniu obrad uczeni i specjaliści zwiedzili niektóre instytuty i huty żelaza w Polsce.

Przeciwko atomowemu uzbrajaniu Bundeswehry Sejm PRL odpowiada na apel Rady Najwyższej ZSRR

WARSZAWA (PAP)
W odpowiedzi na apel Rady Najwyższej ZSRR — skierowany do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w związku z decyzją Bundestagu NRD o uzbrojeniu zachodniemieckiej armii w broń atomową i rakietową — marszałek Sejmu PRL Czesław Wycech wystosował w dniu 22 maja br. do przewodniczącego Rady Związku Radcy Najwyższej

Wyrok w procesie „kołkjonierów” broni

(Inf. wł.)
Dość niespodziewanie zakończył się proces poznański „wrzeskiej jedenastki”, „kołkjonierów” broni. Przewód sądowy wykażał, bowiem, że główny oskarżony — B. Szala — w posiadanie broni zamierzając popełnić samobójstwo. Dając do uzyskania pistoletu zmyślił historię o tym, że broń potrzebna mu jest jako „argument” do odebrania 3 mln. zł na granicy polsko-niemieckiej. W efekcie kilku oskarżeń znęcania obywateli wysokiego wynagrodzenia starło się o pistolet dla Szala. Inaczej było z Węskim. Miał on manię na punkcie broni i podczas rewizji znaleziono u niego nie tylko zakwestionowane: fuzję, karabin i amunicję, ale również skalkówkę, łuki i kusze.
Okoliczności te sprawiły, że Sąd Wojewódzki w Poznaniu nielegalne posiadanie broni uznał za tzw. przypadek mniejszej wagi i skazał: Szala — na 2,5 roku więzienia, E. Grzesiaka, b. funkcjonariusza MO, który nie dopełnił obowiązków służbowych na 2 lata więzienia, 500 zł grzywny oraz utratę publicznych i obywatelskich praw honorowych na taki okres, H. Miodęgo — na 1,5 roku więzienia, J. Baranicką — na rok więzienia, B. Skorupkę na 10 miesięcy więzienia, a J. Sadowskiego na 8 miesięcy aresztu. Pozostałym oskarżonym zawieszono wykonanie kary, wzgl. umorzone przeciwko nim postępowanie na zasadzie amnestii.

Cena 50 gr

Nakład 105 014

Głos Wielkopolski

Czytelnik

Co przyniosły zmiany modelowe?
czytaj — str 3

Rok XIV Wydanie AB

Poznań, środa 28 V 1958

Nr 125 (4454)

Redukcja sił zbrojnych Układu Warszawskiego o 419 tys. ludzi
— Wycofanie wojsk radzieckich z terytorium Rumunii —
Projekt paktu o nieagresji między Układem Warszawskim a NATO

Komunikat o naradzie Politycznego Komitetu Doradczego państw — stron Układu Warszawskiego

MOSKWA (PAP)
Jak już informowaliśmy, 24 maja 1958 roku odbyła się w Moskwie narada politycznego Komitetu Doradczego państw — stron Układu Warszawskiego o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej.

W naradzie Polskę reprezentowali: prezes Rady Ministrów — JÓZEF CYRANKIEWICZ, pierwszy sekretarz KC PZPR — WŁADYSŁAW GOMULKA, minister spraw zagranicznych — ADAM RAPACKI, minister obrony narodowej, generał broni — MARIAN SPYCHALSKI.

Obradom przewodniczył przewodniczący Rady Ministrów Ludowej Republiki Bułgarii — Anton Jugow.

Na naradzie Politycznego Komitetu Doradczego, zgodnie z artykułem 3 Układu Warszawskiego, przewidującym konsultację między państwami — stronami układu we wszystkich ważnych zagadnieniach międzynarodowych, dotyczących ich wspólnych interesów, miała miejsce wymiana zdań na temat obecnej sytuacji międzynarodowej. Polityczny Komitet Doradczy zadowolonym stwierdził całkowitą

witą jedynomyślności socjalistycznych krajów — uczestników narady w ocenie, zarówno sytuacji międzynarodowej, jak też ich wspólnych zadań w walce o pokój i bezpieczeństwo narodów. Polityczny Komitet Doradczy jedynomyślnie uchwalił deklarację państw — stron Układu Warszawskiego.

(Tekst deklaracji podajemy na str. 2).

Polityczny Komitet Doradczy wysłuchał referatu przewodniczącego zjednoczonych sił zbrojnych państw — stron Układu Warszawskiego, marszałka Związku Radzieckiego — I. S. Koniewa, o nowej redukcji sił zbrojnych krajów — stron Układu Warszawskiego i o wycofaniu wojsk radzieckich z terytorium Rumuńskiej Republiki Ludowej.

Obok dodatkowej redukcji sił zbrojnych Związku Radzieckiego w 1958 roku o 300 tys. ludzi, o czym już komunikowaliśmy, państwa — strony Układu Warszawskiego uchwaliły, jako uzupełnienie poprzednich znacznych redukcji, dokonanie w 1958 roku nowej redukcji sił zbrojnych w ogólnej ilości o 119 tys. ludzi, w tym: Rumuńska Republika Ludowa o 55 tys. ludzi, Ludowa Republika Bułgarii o 23 tys. ludzi, Polska Rzeczpospolita Ludowa o 20 tys. ludzi, Republika Czechosłowacka o 20 tys. ludzi, Ludowa Republika Albanii 1 tys. ludzi. W ten sposób kraje — strony Układu Warszawskiego zredukują w 1958 roku swoje siły zbrojne o 419 tys. ludzi.

Polityczny komitet doradczy zaaprobował wniosek rządu Zw. Radzieckiego, uzgodniony z rządem Rumuńskiej Rep. Ludowej, w sprawie wycofania w najbliższym czasie z teryto-

rium Rumuńskiej Republiki Ludowej wojsk radzieckich
(Ciąg dalszy na str. 2)

Z ostatniej chwili

Gen. de Gaulle podjął rozmowy w sprawie utworzenia rządu



FASZYSTOWSKI PUCZ
W ALGERII
Demonstracja na jednej z ulic Algieru.

Fot. — CAF
PARYŻ (Radio)
W dniu wczorajszym gen. Charles de Gaulle, który po kilkunastogodzinym pobycie w Paryżu powrócił do swej rezydencji wiejskiej, złożył oświadczenie w sprawie obecnej sytuacji we Francji.
De Gaulle oświadczył, że podjął postępowanie w sprawie utworzenia rządu, który — jak się wyraził — byłby zdolny zachować niepodległość

Francja w obliczu wojny domowej

PARYŻ (Radio)
W poniedziałek rano rozpoczęło się nadzwyczajne posiedzenie francuskiego Zgromadzenia Narodowego, zwołanego przez rząd w związku z sobotnim puczem na Korsyce. W chwili, gdy zbierała się sesja nadzwyczajna francuskie go parlamentu, sytuacja polityczna we Francji stała pod znakiem rozszerzania się groźnej rewolty, według planu, ustalonego niewątpliwie z góry przez spiskowców. Rząd Pflimlina nie może się poszczycić przed parlamentem zdecydowaną i konsekwentną polityką wobec przywódców spisku. Dopiero rebelia na Korsyce i bezpośrednie niebezpieczeństwo przetrwania jej na kontynentalnej Francji, skłoniły rząd Pflimlina do zagrożenia uczestnikom puczu na Korsyce zastosowaniem sankcji karnych.

„Niebezpieczeństwo, które nam grozi — powiedział Pflimlin — może doprowadzić do wojny domowej we Francji i utraty przez metropolię Afryki Północnej. Wszyscy Francuzi, którym droga jest wolność, muszą zająć zdecydowaną postawę wobec rewolty na Korsyce.”

Red. Jean Bedel
donosi z Paryża

Paryż, 26. 5. 58
Zwołani na nadzwyczajne posiedzenie członkowie Zgromadzenia Narodowego i Rady Republiki wysłuchali sprawozdania premiera Pflimlina o sytuacji w kraju i zapoznali się z projektem ustawy wymierzonej przeciwko zbuntowanym oficerom. Według tego projektu, dozwolone jest pozbawienie mandatu każdego deputowanego, który poprzez nielegalną akcję usiłuje obalić władzę rządu republikańskiego na jakiejś określonej części terytorium Francji. Nowa ustawa go dzi przede wszystkim w deputowanego korsykańskiego, p. na Pascal Arrighi! (prawicowego radykała), który zorganizował pucz w Ajaccio.

Na ogół przypuszcza się, że rząd wyjdzie z debaty wzmocniony. Należy jednak podkreślić, że nowe elementy działalności rządu są raczej natury psychologicznej. Po raz pierwszy od chwili objęcia władzy, premier Pflimlin nie zaatakował w swym przemówieniu komunistów, „lewicowych ekstremistów”, jak ich zazwyczaj nazywa. Jest to znaczny zwrot linii politycznej obecnego szefa rządu francuskiego.

Z drugiej strony Jules Moch, socjalistyczny minister spraw wewnętrznych, postanowił poprzeć akcję rządu za pomocą wystąpień związków zawodowych. Przewiduje on nawet utworzenie zbrojnej milicji, która w razie potrzeby walczyłaby przeciwko rebeliantom i do pomógłaby w tłumieniu prób dywersji popieranej przez armię.

Generalna konfederacja pracy obraduje bez przerwy. Wystosowała ona apel do wszystkich robotników, w którym wzywa ich do mobilizacji przeciwko wszelkim próbom podjęcia akcji wywrotowej w jakimkolwiek bądź rejonie kraju. 27 maja po południu ma być ogłoszony strajk.

Kierownictwo algierskiego „komitetu ocalenia publicznego”, ze swej strony również przygotowuje się do akcji. Soustelle, który jest duszą spisku, postanowił pozbawić generała Salan części jego uprawnień cywilnych. W tym celu utworzono w Algierze komitet kordynacyjny, w którym Soustelle współpracuje z byłym ministrem Sid Cara oraz generałem Massu. Ten triumwirat stanowi już zaczątek tymczasowego rządu rebelianckiego.

Poza tym dowództwo wojskowe w Algierze nawiązało ścisły kontakt z armią w metropolii. Niektórzy oficerowie gaullistowscy otrzymali podobno polecenia tworzenia przy pomocy wojska komitetów ocalenia publicznego w różnych miastach Francji. Komitety te spotkałyby się następnie w Paryżu, gdzie nastąpiłoby utworzenie — na wzór Algieru super-komitetu.

Według nie sprawdzonych jeszcze wiadomości w miastach południowej Francji stacjonują oddziały spadochroniarzy, gotowe zająć siłą tamtejsze prefektury. Nie jest wykluczone, że w decydującym momencie również flota i lotnictwo przylączy się do buntowników algierskich, wypowiadając posłuszeństwo rządowi. Jednocześnie wszyscy zadają sobie pytanie: co zrobi de Gaulle? Jedni twierdzą, że wystąpi on przeciwko zamachowi stanu w Ajaccio.

Najbardziej prawdopodobne jest to, że de Gaulle będzie chciał w dalszym ciągu zajmować dwuznaczne stanowisko i po cichu współpracować z buntownikami, którzy przy okrzykach „niech żyje de Gaulle!” usiłują obalić Republikę. Francja znajduje się u progu wojny domowej. Fozorny spokój panujący w stolicy może zwiastować w każdej chwili burzę.

Pomysłne perspektywy handlu polsko-argentyńskiego

BUENOS AIRES (PAP)
Delegacja PRL pod przewodnictwem wiceministra handlu zagranicznego — Franciszka Modrzewskiego, przeprowadziła w Buenos Aires w dniach od 19 do 24 maja br. rozmowy z delegacją Republiki Argentyńskiej pod przewodnictwem ministra — José Carlos Orfila w sprawie rozwoju i perspektyw wymiany handlowej między obu krajami.

W wyniku rozmów podpisano został 24 maja protokół stwierdzający, że obie strony zbadać możliwości rozszerzenia wzajemnej wymiany handlowej. Obie strony wyrażają pragnienie rozwoju polsko-argentyńskich stosunków handlowych dla dobra obu krajów.

Osiągnięto porozumienie co do zawarcia umowy długofalowej w celu zapewnienia stałych dostaw węgla polskiego dla Argentyny. Postanowiono też zbadać możliwości dostarczenia przez Polskę Argentynie obiektów inwestycyjnych, jak kompletne obiekty przemysłowe, maszyny i inny sprzęt.

Gwałtowna burza nad Wrocławiem

WROCŁAW (PAP)
26 bm. około godz. 19 przeciągnęła nad Wrocławiem gwałtowna burza, która trwała około półtorej godziny. Ulewny deszcz zamienił niektóre ulice w rwące strumienie. Wiele piwnic zostało zalanych. W kilku punktach miasta wybuchły pożary. Zanotowano też przerwy w dostawie prądu elektrycznego, wynikłe z uszkodzeń sieci.

Deklaracja państw — stron Układu Warszawskiego

(Skrót)

Deklaracja stwierdza, że państwa — strony Układu Warszawskiego zwołały na 24 maja 1958 r. w Moskwie Nadzwyczajny Komitet Polityczny krajów uczestników Układu Warszawskiego w celu rozpatrzenia obecnej sytuacji międzynarodowej oraz wypracowania nowych, wspólnych środków dla osłabienia napięcia międzynarodowego.

Wymiana zdań, w których uczestniczył również obserwator Chińskiej Republiki Ludowej, potwierdziła jednomyślność reprezentowanych na naradzie rządów zarówno w sprawie oceny sytuacji międzynarodowej, jak i dróg prowadzących do umocnienia pokoju.

Na sytuację w świecie — gło- si dalej deklaracja — wywiera coraz większy wpływ nieustanna walka krajów obozu socjalistycznego o rozwój współpracy międzynarodowej na zasadzie pokojowego współistnienia państw o różnych ustrojach społecznych, o rozwiązaniu problemów spornych w drodze rokowań między państwami, o zaprzestanie wyścigu zbrojeń i usunięcie groźby wojny atomowej.

Uczestnicy narady z zadowoleniem stwierdzają, że dziś na rzecz utrwalenia pokoju działają nie tylko kraje socjalistyczne, lecz również większość krajów Azji i Afryki, które się wyzwoliły od większej zależności kolonialnej. Za pokojem wypowiadają się również masy ludowe i wpływowe koła społeczne, liczne partie i związki zawodowe wsłuchując się w postulaty mas pracujących, działacze nauki i kultury, przedstawiciele duchowieństwa, ludzie o rozmaitych poglądach politycznych w krajach Europy Zachodniej, Ameryki i innych kontynentów. Pozytywny wkład do „walki o pokój” wnoszą również państwa, które prowadzą politykę neutralności.

Stwierdzając następnie, że koła mocarstw zachodnich, a przede wszystkim USA odpowiedzialne są za nieustający wyścig zbrojeń deklaracja zaznacza, że NATO podjęło ostatnio decyzję w sprawie dwukrotnego zwiększenia sił zbrojnych znajdujących się pod komendą amerykańskiego głównodowodzącego NATO oraz uchwaliło przewidującą wyposażenie w broń atomową tych uczestników NATO, którzy dotychczas taką bronią nie dysponują.

Szczególnie niebezpieczny charakter — zwraca uwagę deklaracja — przybierają przygotowania w Niemieckiej Republice Federalnej, której Bundestag podjął uchwałę upoważniającą rząd NRF do wyposażenia zachodnioniemieckich sił zbrojnych w broń jądrową i rakietową. W ten sposób najmniej bezpieczne rodzaje broni mają dostać się do rąk kół militarystycznych i odwetowych, które wysuwają roszczenia terytorialne w stosunku do innych państw. Deklaracja podkreśla, że rząd USA udzielając poparcia polityce zbrojeń NRF i przyrzekając Niemcom Zachodnim dostawę broni jądrowej i rakietowej faktycznie zachęca te koła do prowadzenia niebezpiecznej polityki dla pokoju. Podejmowane są również kroki w kierunku wciągnięcia Niemiec Zachodnich do produkcji i doskonalenia najnowszych rodzajów broni.

Deklaracja zaznacza, że obecna sytuacja międzynarodowa zaostrza się w sposób nader niebezpieczny nie spotykany w warunkach pokojowych praktyką lotów amerykańskiego lotnictwa wojkowego z bronią jądrową poprzez rejony arktyczne w kierunku Związku Radzieckiego, jak również nad terytorium wielu krajów Europy Zachodniej.

Należy stwierdzić z zadowoleniem — głosi deklaracja, że niektóre państwa członkowie NATO zajmują bardziej trzeźwą pozycję w tej sprawie, co niewątpliwie stanowi pozytywny wkład w sprawę złagodzenia napięcia międzynarodowego, szczególnie w Europie. Jest to jeden z przykładów świadczących o tym, że nawet w warunkach istnienia agresywnych ugrupowań militarnych istnieją jeszcze nie wykorzystane

możliwości w dziedzinie rozładowania sytuacji w Europie i zmniejszenia napięcia międzynarodowego.

Deklaracja stwierdza, że próby z bronią jądrową, dokonywane przez rządy USA i Anglii po jednostronnym zaprzestaniu przez Związek Radziecki doświadczeń z wszystkimi rodzajami broni jądrowej zadają ciężki cios nadziejom narodów na zaprzestanie wyścigu zbrojeń atomowych. Uczestnicy narady wyrażają poważne zaniepokojenie w związku z nieustającymi próbami rządów USA, Anglii, Francji i innych mocarstw kolonialnych ingerowania w sprawy wewnętrzne krajów Azji i Afryki i wymieniają w związku z tym Indonezję, Algierię, Liban, Jemen i Oman.

W dalszym ciągu deklaracja podkreśla, że kraje — uczestnicy Układu Warszawskiego działały i nadal będą działały w tym kierunku, by ONZ mogła skutecznie spełniać zadania nałożone na nią przez Kartę. Deklaracja zaznacza, że pozbawienie Chińskiej Republiki Ludowej możliwości zajmowania należnego jej prawnie miejsca w ONZ wyrządza poważną szkodę zarówno samej tej organizacji, jak i sprawie pokoju na Dalekim Wschodzie i na całym świecie.

Wojna w Algierii — głosi dalej deklaracja jest nie tylko strasliwą niesprawiedliwością przeciwko miłującemu wolność narodowi algierskiemu, lecz stwarza ponadto w tym rejonie niebezpieczne ognisko międzynarodowych tarć i konfliktów.

Przygotowania wojenne oraz ingerencję w sprawy wewnętrzne innych krajów organizatorzy NATO i pokrewnych mu bloków mocarstw zachodnich usiłują zamaskować kłamliwym powoływaniem się na „groźbę” komunizmu międzynarodowego. Deklaracja przypomina w związku z tym, że Niemcy hitlerowskie prowadziły przygotowania do II wojny światowej również pod sztandarem walki z „niebezpieczeństwem” komunizmu.

Deklaracja podkreśla następnie, że państwa zjednoczone w Układzie Warszawskim podobnie jak socjalistyczne państwa Azji nie mają i nie mogą mieć żadnych pobudek do atakowania innych krajów, do podboju obcych ziem. Narodom tych krajów potrzebny jest przede wszystkim trwały pokój. Państwa — strony Układu Warszawskiego nie mają powodu obawiać się osłabienia napięcia międzynarodowego.

Potępiając prowadzony przez czołowe państwa NATO kurs na zaostrzenie sytuacji między narodowej i przygotowania do wojny atomowej kraje sygnatariusze Układu Warszawskiego apelują do rządów krajów NATO, by nie dopuszczały do żadnych kroków, które mogły pogorszyć i tak już napiętą sytuację w Europie i w niektórych innych częściach świata.

Deklaracja przypomina, że kraje socjalistyczne Europy i Azji dały niemało dowodów swej dobrej woli oraz dążenia do współpracy z innymi państwami, m. in. dokonując niejednokrotnie jednostronnej redukcji swych sił zbrojnych. W okresie od 1955 r. liczebność sił zbrojnych tych krajów została ogółem zmniejszona o 2 miliony 477 tysięcy ludzi (w tym PRL — o 141,5 tys. ludzi). Nikt nie może negować — zaznacza deklaracja, że państwa, które dokonują redukcji swych sił zbrojnych w tak wielkiej skali przygotowują się nie do wojny, lecz do pokojowej współpracy.

Jako dalsze kroki, podjęte przez kraje socjalistyczne w kierunku złagodzenia napięcia międzynarodowego, deklaracja wymienia jednostronne zaprzestanie prób z bronią jądrową przez Związek Radziecki, uchwale rządów Chińskiej Republiki Ludowej o wycofaniu ochotników chińskich z Korei. Z cenną inicjatywą — czytamy dalej w deklaracji — która spotkała się z szerokim uznaniem na arenie międzynarodowej, z inicjatywą usunięcia groźby wybuchu wojny atomowej w Europie, wy-

MOSKWA (PAP)

Dnia 24 bm. w godzinach popołudniowych w wielkim, pałacu kremlewskim odbyło się podpisanie deklaracji państw — stron Układu Warszawskiego. Deklaracja ta przyjęta została na naradzie Politycznego Komitetu Doradczego Państw — Stron Układu Warszawskiego, która odbyła się tegoż dnia.

stąpił rząd Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, proponując utworzenie w Europie środkowej, strefy wolnej od produkcji, rozmieszczenia i stosowania broni atomowej, wodnorodowej i rakietowej.

Deklaracja przypomina też propozycję rządu Niemieckiej Republiki Demokratycznej w sprawie utworzenia konfederacji niemieckiej i zaznacza, że rządy krajów, reprezentowanych na naradzie, deklaruja pełne poparcie dla tej propozycji.

Przechodząc następnie do sprawy konferencji na najwyższym szczeblu, zaproponowanej przez Związek Radziecki, deklaracja wymienia punkt porządku dziennego dla takiej konferencji, zgłoszone przez stronę radziecką, po czym stwierdza, że pierwsze miejsce wśród zagadnień, objętych tym porządkiem dziennym, zajmuje zaprzestanie do świadczeń z bronią atomową i wodnorodową.

Uczestnicy narady, popierając propozycję Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej o utworzenie strefy wolnej od broni jądrowej i rakietowej — nie dają do uzyskania jakichkolwiek korzyści wojskowych — stwierdza deklaracja.

Przy porównaniu rozmiarów terytoriów państw, które weszły do strefy bezaatomowej, okazałoby się, że terytorium NRD, Czechosłowacji i Polski jest ponad dwukrotnie większe niż terytorium czwartego uczestnika tej strefy — Niemiec Zachodnich. Dalej, liczebność ludności państw wchodzących do tej strefy ze strony organizacji Układu Warszawskiego również przewyższa liczebność ludności państwa, wchodzącego do tej strefy ze strony sojuszu północno-atlantycznego.

Jeżeli chodzi o własną produkcję broni jądrowej, to, jak wiadomo, ani NRD, ani Czechosłowacja, ani Polska, ani też NRF broni tej nie produkują. Ponadto rząd NRF w swoim czasie wziął na siebie międzynarodowe zobowiązanie nie produkowania takiej broni w przyszłości. Wszystko to świadczy o tym, że nie ma żadnych podstaw, by przypuszczać, iż utworzenie strefy bezaatomowej zapewni jakiegokolwiek jednostronną korzyść wojskową krajom Układu Warszawskiego z uszczerbkiem dla interesów państw NATO. Przeciwnie, realizm propozycji o strefie bezaatomowej w Europie polega właśnie na tym, że państwa Układu Warszawskiego oraz państwa — członkowie NATO — powinny — zgodnie z tą propozycją — pójść na takie oboustronne przedsięwzięcia w dziedzinie rozbrojenia atomowego, które w sumie są równoważne z punktu widzenia ich znaczenia wojskowego.

Uczestnicy narady witają go

twość Związku Radzieckiego, jako jednego z wielkich mocarstw, dysponujących bronią jądrową, do wzięcia na siebie zobowiązania poszanowania statutu strefy bezaatomowej i traktowania terytoriów, wchodzących do strefy państw, jako wyłączonych z obszaru stosowania broni atomowej, wodnorodowej i rakietowej.

Godne ubolewania jest, że rząd pozaeuropejskiego mocarstwa — USA nie tylko pospieżył z oświadczeniem o swoim negatywnym stosunku do propozycji stworzenia w Europie środkowej strefy bezaatomowej, lecz uznał ponadto za możliwe wywarcie nacisku na swoich europejskich sojuszników w NATO w celu utrudnienia wniesienia na obrady konferencji na najwyższym szczeblu tej propozycji oraz jej dalszego rozpatrzenia, a przecież inicjatywa ta zmierza do rozładowania napięcia w Europie środkowej i zmniejszenia możliwości wybuchu wojny atomowej w tym rejonie.

Uczestnicy narady zdecydowanie odrzucają wszelką dyskusję nad tzw. sytuacją w krajach Europy wschodniej jako niedopuszczalną ingerencję w sprawy wewnętrzne suwerennych państw.

Jeśli chodzi o usiłowania wniesienia pod obrady konferencji na najwyższym szczeblu sprawy zjednoczenia Niemiec, to próby te są korzystne jedynie dla tych, którzy nie chcą dopuścić do zwołania takiej konferencji i nie pragną jej pomyślnych rezultatów.

Stwierdzając, że sprawa zjednoczenia Niemiec i utworzenia miłującego pokój, demokratycznego państwa niemieckiego może być rozwiązana jedynie w drodze porozumienia między istniejącymi obecnie dwoma państwami niemieckimi — NRF i NRD — uczestnicy narady całkowicie podziwiają stanowisko rządu radzieckiego, by na konferencji na najwyższym szczeblu omówiono zagadnienie niemieckiego traktatu pokojowego.

Państwa strony Układu Warszawskiego przywiązują dużą wagę do udziału w spotkaniu na najwyższym szczeblu również państw neutralnych, które nie są związane zobowiązaniami wojskowymi z żadnym z przeciwstawnych ugrupowań militarnych i które dowiodły swego oddania sprawie pokoju i współpracy międzynarodowej.

Wobec tego, że mocarstwa zachodnie nie są skłonne do odbycia spotkania w szerszym składzie, rządy krajów — członków Układu Warszawskiego nie zamykają w interesie osiągnięcia niezbędnego porozumienia nalegać na udział w spotkaniu przedstawicieli wszystkich państw — członków Paktu Północno-Atlantyckiego oraz państw — sygnatariuszy Układu Warszawskiego oraz zgadzają się na obecnym etapie na węższy krąg uczestników spotkania z tym, żeby w

rozmowach wzięły udział po trzy (cztery) kraje Paktu Północno-Atlantyckiego i Układu Warszawskiego. W tym celu, w imieniu krajów — sygnatariuszy Układu Warszawskiego, upoważniają one Związek Radziecki, Polską Rzeczpospolitą Ludową, Republikę Czechosłowacką, Rumuńską Republikę Ludową do wzięcia udziału w spotkaniu na najwyższym szczeblu.

Pragnąc ruszyć z martwego punktu problem rozbrojenia i stworzyć przełom na rzecz umocnienia zaufania i pokojowej współpracy między państwami, rządy reprezentowane na naradzie podjęły uchwałę o przeprowadzeniu jednostronnej dalszej redukcji sił zbrojnych uczestników Układu Warszawskiego o 419.000 ludzi. Odpowiednio będą również zmniejszone uzbrojenie, technika wojskowa i wydatki wojskowe.

Uczestnicy narady zaaprobowali propozycję Związku Radzieckiego, uzgodnioną z rządem Rumuńskiej Republiki Ludowej o wycofanie z terytorium Rumuńskiej Republiki Ludowej wojsk radzieckich, stacjonujących tam zgodnie z Układem Warszawskim.

Rządy państw — stron Układu Warszawskiego wyrażają nadzieję, że Stany Zjednoczone Ameryki Północnej, Anglia, Francja i inne kraje Paktu Północno-Atlantyckiego ze swej strony podejmą kroki w kierunku redukcji swoich sił zbrojnych i zbrojeń oraz potwierdzą w ten sposób w praktyce swoje dążenie do umocnienia pokoju i bezpieczeństwa w Europie.

Państwa — strony Układu Warszawskiego proponują następnie zawarcie paktu o nieagresji między krajami — uczestnikami Układu Warszawskiego i Paktu Północno-Atlantyckiego, u którego podstaw ległyby wzajemne zobowiązania:

- 1 nieuciekanie się do użycia siły, lub groźby użycia siły;
- 2 wstrzymanie się od wszelkiej ingerencji w sprawy wewnętrzne drugiego państwa;
- 3 rozwiązywanie wszystkich spraw spornych, które mogą powstać między nimi, tylko środkami pokojowymi w duchu zrozumienia i sprawiedliwości, w drodze rokowań między zainteresowanymi stronami;
- 4 przeprowadzenie wzajemnych konsultacji w wypadku zaistnienia takich sytuacji, które mogłyby stworzyć groźbę dla pokoju w Europie.

Na naradzie opracowano projekt paktu o nieagresji między państwami — członkami NATO i krajami członkami Układu Warszawskiego, który postanowiono wręczyć rządom krajów należących do NATO. Państwa — strony Układu Warszawskiego zwracają się do krajów NATO z apelem o przyjęcie ich propozycji w sprawie zawarcia paktu o nieagresji.

Uczestnicy narady podkreślają jako fakt pozytywny, że idea paktu o nieagresji spotkała się z przychylnym stosunkiem ze strony rządu Anglii, co oświadczył niedawno angielski premier Macmillan.

Państwa — strony Układu Warszawskiego gotowe są w każdej chwili wyznaczyć swoich przedstawicieli dla wymiany poglądów z przedstawicielami krajów — uczestników sojuszu północno-atlantycznego w sprawach wynikających z propozycji dotyczącej zawarcia paktu o nieagresji. Taka wymiana poglądów mogłaby się odbyć niezwłocznie, poprzedzając spotkanie na najwyższym szczeblu, co mogłoby ułatwić podjęcie na wspomnianym spotkaniu ostatecznej decyzji o zawarciu paktu.

Sytuacja międzynarodowa jest taka, że podejmując nowe kroki zmierzające do likwidacji stanu — „zimnej wojny”, redukcji sił zbrojnych i stworzenia warunków dla pokojowego współistnienia, nie wolno dopuścić, aby narody krajów socjalistycznych osłabły swoją czujność, bowiem pokojowe wysiłki państw Układu Warszawskiego wciąż jeszcze nie znajdują odpowiedzi ze strony rządów krajów NATO zmierzających do zaostrzenia

napięcia międzynarodowego oraz wyścigu zbrojeń.

Państwa reprezentowane na naradzie oświadczają — czytamy w zakończeniu deklaracji, że dołożą wszystkich wysiłków, aby niestrudzenie bronić sprawy pokoju i walczyć o zapobieżenie nowej wojnie. Uważają one, że obecnie rządy państw nie mają i nie mogą mieć bardziej pilnego i szlachetniejszego zadania aniżeli zadanie ustanowienia trwałego pokoju i wybawienia narodów od groźby niosącej spustoszenie wojny jądrowej. Uważają one również, że rządy powinny kierować się w sprawach międzynarodowych nie tym co dzieli kraje, lecz tym co je zbliża po to, aby wspólnymi siłami zapewnić pokój w Europie, a zatem i w całym świecie.

Wojny niejednokrotnie przynosiły Europie klęski i zniszczenia. Mówią o nich liczne ruiny zburzonych miast i wsi w krajach Europy, które można widzieć jeszcze i dziś. Przypominają o nich liczne miliony inwalidów. Żyją jeszcze w pamięci dziesiątki milionów mężczyzn, kobiet i dzieci, których pochłoniła pożoga drugiej wojny światowej. Obowiązkiem rządów wszystkich państw jest — nie dopuszczenie do nowego wybuchu, uratowania Europy i ludzkości od nowej, nieporównanie większej tragedii. Europa, na której terytorium istnieją pomniki wielowiekowej kultury oraz liczne wielkie ośrodki przemysłowe nie powinna być nigdy więcej polem walki. Może ona i powinna stać się strefą pokoju, spokoju i bezpieczeństwa.

Wojna nie jest nieunikniona, można do niej nie dopuścić. Zjednoczonymi wysiłkami narodów można obronić i utrwalić pokój.

- Przewodniczący Rady Ministrów Ludowej Republiki Albanii
(→) M. SHEHU
- Przewodniczący Rady Ministrów Ludowej Republiki Bułgarii
(→) A. JUGOW
- Przewodniczący Rządu Republiki Czechosłowackiej
(→) V. SIKORY
- Przewodniczący Rady Ministrów Niemieckiej Republiki Demokratycznej
(→) O. GROTEWOHL
- Prezes Rady Ministrów Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej
(→) J. CYRANKIEWICZ
- Przewodniczący Rady Ministrów Rumuńskiej Republiki Ludowej
(→) S. CHIVU
- Minister Stanu Węgierskiej Republiki Ludowej
(→) J. KADAR
- Przewodniczący Rady Ministrów Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich
(→) N. S. CHRUSZCZOW

MOSKWA, dnia 24 maja 1958 roku.

Komunikat o naradzie Politycznego Komitetu Doradczego

(Dokończenie ze str. 1)

znajdujących się tam zgodnie z Układem Warszawskim.

Rząd radziecki w porozumieniu z rządem węgierskim postanowił dodatkowo zredukować w 1958 roku wojska radzieckie, stacjonujące na Węgrzech, o jedną dywizję i wycofać ją z terytorium Węgier.

Polityczny Komitet Doradczy zaaprobował tę decyzję rządu radzieckiego.

Przyjęto także uchwały w pewnych sprawach organizacyjnych, dotyczących działalności zjednoczonych sił zbrojnych państw — stron Układu Warszawskiego.

Polityczny Komitet Doradczy postanowił zwrócić się do państw — członków Paktu Północno-Atlantyckiego (NATO) z propozycją zawarcia paktu o nieagresji między państwami — stronami Układu Warszawskiego i państwami — członkami NATO.

Przebieg narady Politycznego Komitetu Doradczego państw — stron Układu Warszawskiego zademonstrował całkowitą jedność, niewzruszoną braterską przyjaźń i współprace krajów socjalistycznych, kierujących wszystkie wysiłki dla osłabienia napięcia między narodowego, stworzenia atmosfery wzajemnego zaufania i rzeczowej współpracy między wszystkimi państwami, dla dalszego umocnienia pokoju.

Program dla wszystkich

Ocena dotychczasowej, półtorarocznej, działalności Towarzystwa Szkoły Świeckiej na I krajowym zjeździe tej organizacji określiła przede wszystkim wyraźnie stanowisko tej organizacji w społeczeństwie, wykazała społeczną potrzebę jej istnienia oraz wyjaśniła wiele nieporozumień, jakie wokół niej narosły.

Wprowadzenie nauki religii do szkół jako przedmiotu nadobowiązkowego traktowane było przez niektórych jako rzekoma rezygnacja ze świeckości szkół. Jest to pogląd zasadniczo błędny. Nasze szkoły są szkołami świeckimi o wychowaniu laickim. Zawężenie więc pracy Towarzystwa tylko do spraw wiary i ateizmu oraz obrony przed nietolerancją było na pewno mankamentem, aczkolwiek wobec jaskrawych przejawów nietolerancji ze strony pewnych kręgów katolickich, mankamentem w dużym stopniu usprawiedliwionym.

Nowa deklaracja ideowa, no wy program uchwalony przez zjazd nakłada na Towarzystwo zwiększone obowiązki i zadania. Przejście z postawy defensywnej do szerokiej ofensywy w dziele socjalistycznego, racjonalistycznego, opartego na zasadach postępowej pedagogiki wychowania młodzieży — oto w olbrzymim skrócie najważniejsze obecnie zadania organizacji.

Realizacja tego programu jest nie do pomyślenia bez ścisłej współpracy z nauczycielami, rodzicami i innymi organizacjami, słowem — ze wszystkimi, którym na sercu leży troska o moralne i fizyczne zdrowie młodzieży.

Oczywiście długofalowa praca zmierzająca do wypracowania nowego systemu wychowawczego, opartego na naukowych podstawach, nie może istnieć bez stałej i konsekwentnej walki o tolerancję. Nieprzebranie jej jest jeszcze, niestety, częstym zjawiskiem

— zwłaszcza na wsi, zarówno wobec dzieci niewierzących, jak rodziców i nauczycieli. Niepokojącym zjawiskiem są również podawane przez delegatów przykłady liberalnego traktowania przez władze terenowe wypadków jaskrawej nietolerancji wobec niewierzących. Delegaci podawali także przykłady fałszywego pojmowania tolerancji, jako pozostawiania spraw stosunku do wiary i religii wyłącznie kompetencji księży i ludzi wierzących. Te fakty oczywiście także nie mogą pozostać bez wpływu na działalność Towarzystwa.

Słusznie za jedno z najważniejszych swych zadań uważa Towarzystwo pomoc nauczycielstwu: opiekowanie się nim, dostarczanie materiałów, książek i broszur światopoglądowych, uzbrajających je w racjonalne argumenty przeciw atakom nietolerancyjnej myśli fideistycznej. W całej rozciągłości należy poprzeć dążenie Towarzystwa zmierzające do tego, by wszystkie świeckie szkoły kształcące kadry nauczycieli i wychowawców, wraz ze szkołami ćwiczeń były wyłącznie szkołami bez nauczania religii. Jest to chyba — w świetle znanych nam zjawisk — zrozumiałe samo przez się.

Słuszne też były postulaty rozszerzenia działalności wydawniczej Towarzystwa, i to nie tylko w zakresie wydawnictw dla nauczycieli, ale także literatury popularnej, przeznaczonej dla szerokiego kręgu społeczeństwa, a nawet dla dzieci i młodzieży. Laicki program wychowania świadomego obywatela, nie uznającego rozdmuchiwanych sztucznie podziałów na wierzących i niewierzących, uznającego społeczne nakazy moralne, niezależnie od swego osobistego światopoglądu — oto program, pod którym podpisać się może każdy światły człowiek, zarówno niewierzący, jak i wierzący.

AGES

Po sesji Rady Ekonomicznej

Co przyniosły zmiany modelowe?

Gdy mniej więcej przed dwoma laty rozgorzała szeroka i głośna dyskusja na temat gospodarki krajowej, gdy coraz więcej i częściej mówiło się o konieczności przeobrażeń modelowych — z jednej strony zabrzmiły gromy ostrzeżeń, że wszelkie zmiany grożą anarchią, klęską, upadkiem, z drugiej strony nie zabrakło pełnych romantycznej wiary marzeń, że przeobrażenia te mogą natychmiast, zaraz niczym różdżka czarodziejska, zapewnić generalną naprawę wiekowego zaniedbania i aktualnych błędów oraz z dnia na dzień przynieść ogólnonarodowy dobrobyt.

Czyż zaś dowiodło życie? Bilansem zmian modelowych dokonanych w ciągu ostatniego półtora roku zajęła się Rada Ekonomiczna na swym X-ym jubileuszowym zebraniu. Zmiany te przyniosły pozytywne rezultaty w rolnictwie, handlu, budownictwie, dopomogły wyjść z impasu „księżycowej” ekonomii doprowadziły do rozluźnienia hamulców rozwoju inicjatyw przedsiębiorstw socjalistycznych i prywatnych (przede wszystkim chodzi — rzecz jasna — o rolnictwo), prowadziły do oparcia życia gospodarczego kraju na właściwych i koniecznych bodźcach ekonomicznych.

Najdonioślejsze jednak przeobrażenia — zdaniem Rady Ekonomicznej — nastąpiły w przemyśle kluczowym. Ideą przewodnią zmian było określenie uprawnień i obowiązków przedsiębiorstwa, określenie jego stosunku do organizacji nadrzędnych. Za najistotniejsze posunięcie w tej dziedzinie uznano: słuszną uchwałę 704, zmierzającą do usamodzielnienia przedsiębiorstw, ustawę o funduszu zakładowym i zastosowanie eksperymentów prawie w 50 zakładach, których doświadczenia są wykorzystywane przy opracowywaniu projektów zmian.

I oto wyniki gospodarcze ubiegłego roku wskazują, że płonne były obawy czarowników. Zmiany w zarządzaniu i kierowaniu przemysłem nie przyniosły zakłóceń. Ograniczenie dyrektywnych wskaźników w planowaniu nie pogłębiło dysproporcji w gospodarce. Ograniczenie nakazów asortymentowych nie pogorszyło zaopatrzenia (odwrotnie — przy zastosowaniu innych środków wpłynęło na jego znaczną poprawę). Zwiększenie uprawnień przedsiębiorstw w zakresie inwestycyjnym nie wywołało zaburzeń. Również działalność przedsiębiorstw eksperymentalnych nie przyniosła

żadnych negatywnych objawów. Już te fakty — jak podkreślał prof. Brus — przemawiają za rozszerzeniem swobód przedsiębiorstw, bo okazuje się, że bez żadnych szkód można ograniczyć zbędną biurokrację. Ponadto analiza doświadczeń ub. roku nie tylko nie daje podstaw do ujemnych ocen, lecz przeciwnie — wskazuje, że na każdym niemal odcinku gospodarki występują oznaki poprawy.

A więc droga zmian modelowych — jak udowodniła praktyka — jest słuszną. Czy oznacza to jednak, że spełniły się już marzenia tych, którzy ze zmianami modelowymi wiązali nadzieje na natychmiastową i radykalną podwyżkę stopy życiowej? Oczywiście nie. Praktyka bardzo dobitnie poucza, że zmiany modelowych nie należy uważać za jedyny i wystarczający środek naprawy. Zmiany te będąc typem strukturalnego nie mogą dawać błyskawicznych rezultatów.

Inne zagadnienie stanowi tempo tego procesu. Oczywiście nie wolno się opóźniać ze zmianami, ale i nie można pochopnie wybiegać naprzód. Lecz, czy zawsze właściwie stosuje się rozsądną zasadę: „spiesz się powoli”? Wielu dyskutantów wskazywało, że o ile praca koncepcyjna istotnie wymaga czasu i zastanowienia, o ile słusze jest wszechstronne „wentylowanie” zawczasu każdej decyzji i uchwały, o tyle niepokojący jest objaw h a m o n i a w praktyce postanowień najwyższych organów władzy. Np. ramowa ustawa Sejmu z lutego br. w sprawie funduszu plac nie doczekała się jeszcze zarządzeń wykonawczych, choć czerwiec za pasem. Podobne zastrzeżenia budzi pewien schematyzm i wy paczenie intencji uchwał KC PZPR i Rady Ministrów przy wprowadzaniu zmian w strukturze przemysłu kluczowego: przy powoływaniu nowych jednostek i doborze przedsiębiorstw, które mają wejść w ich skład.

Przyczyn tego rodzaju zjawisk wielu dyskutantów na X sesji Rady Ekonomicznej dopatrywało się w oporach na średnich szczeblach administracji, gdzie wciąż jeszcze panuje przyzwyczajenie do starych form pracy. Stąd nasuwa się postulat konieczności ciągłej konfrontacji słusznych postanowień ze sposobem ich urzeczywistnienia.

Oceniając przebieg drogi wypadła również nakreślić jej dalszy etap. Jakże problemy obecnie wchodzi na porządek dzienny? Zagadnienia metodologii planowania, umocnienie roli rozrachunku gospodarczego, ocena poszczególnych gałęzi gospodarki, a przede wszystkim zagadnienia polityki plac i długotrwalego zabezpieczenia kadr wysokokwalifikowanych.

Tak więc dotychczasowe zmiany modelowe, choć fragmentaryczne, zaprzeczają zastrzeżeniom pesymistów, ochładzają gorące głowy marzycieli i dowodzą, że trzeba konsekwentnie kontynuować podjętą przebudowę.

F. BOROWICZ

Felieton

Ile tygodni ma maj?

A ni jeden z dwunastu miesięcy roku nie jest tak rozreklamowany jak maj. Piękny miesiąc maj! Ile to wierszy lirycznych napisali o nim poeci, ile romantycznych doznań kojarzy się z tym rzeczywiście pięknym miesiącem. Ale tak obiektywnie, a raczej kalendaryznie, Bo prócz swoich własnych czterech tygodni, na które składają się powszednie dni robocze, na maj przypada jeszcze: 2 tygodnie Dni Oświaty, Książki i Prasy, Tydzień Ziemi Zachodnich, Tydzień PCK, Tydzień Czystości — a więc razem 9 tygodni!

Zaraz po maju — 1 czerwieca rozpoczyna się Międzynarodowy Dzień Dziecka (w tym roku „Tydzień”), potem od 8—15 — Dni Ochrony Przeciwpowodzi, dalej — Dni Morza, Dni Łomży, Dni Opola. Ludzie kochani — ile można?

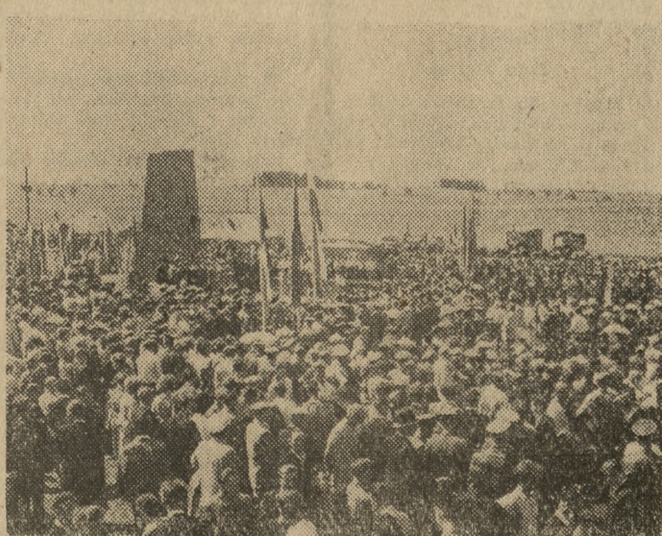
Komu potrzebne takie nagromadzenie różnorodnych „Dni”? Dlaczego postpowo- wanie inne — wcale przyzwolite — miesiące, a wszystkimi świętami zapychać tylko te dwa? Nikt nie kwestionuje wagi tematyki, której poświęca się te wszystkie dni. Ale czy nikomu nie wpadło na myśl, że ta koncentracja „Dni” musi wreszcie wywołać znudzenie, albo nawet sceptycyzm uśmiech. Dlaczego deprecjonować cele, którym poświęcone są te Dni, uroczystości, których organizowanie kosztuje wiele pieniędzy i wysiłku? Może by ta centralizacja zdecentralizowanych „Dni” wywołała wreszcie zdrową reakcję jakichś centralnych czynników, które zrobiłyby z tym porządek?

KORA

Własna stacja benzynowa — znaczne oszczędności

Wiele zakładów posiada własne stacje benzynowe, lecz nie wykorzystuje ich zupełnie, wzgl. wykorzystuje tylko częściowo. Niektóre większe przedsięwzięcia, dysponujące po- kładną ilością pojazdów mechanicznych, w ogóle nie zatroszczyły się o wybudowanie na kilkadziesiąt tysięcy złotych własnych stacji benzynowych, chociaż umożliwiłoby to zlikwidowanie kosztów samochodów, polepszenie pracy transportu i obniżenie kosztów. Nabywając bowiem paliwo w beczkach czy cysternach w sklepach dystrybucyjnych CPN, przedsiębiorstwa placą przy zakupie każdego 200 litrów benzyny o 130 złotych mniej i tym samym mogą zaoszczędzić w ciągu roku przy 50 samochodach ciężarowych nawet do 250 tys. złotych. (1)

Na polach Grunwaldu



Na historycznych polach Grunwaldu odbyła się wielka manifestacja, w której wzięło udział kilkanaście tysięcy mieszkańców Warmii i Mazur. W uroczystości wzięli również udział uczestnicy Rajdu Przyjaźni Moskwa — Warszawa.

CAF — Fot. St. Wdowiński

Praca Potrzebny chłopiec i dziewczyna na stałe do pomocy w piekarni. Poznań, Szamarzewskiego 14 (ukiełnia). 12823g	Sprzedaż Planina okazjonalnie sprzedajemy. Magazyn Fortepianów, Poznań, Czerwonej Armii 39 (w podwórzu). 12148g Nutrie hodowlane w różnym wieku sprzedam. Luboń, Okrzei 18. 12691g Sprzedam z powodu choroby ciagnik „Ursus” z przyczepą wywrotką, mało używany. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 nr 12627g Sprzedam motocykl „Royal” E m 350 ccm w idealnym stanie na teleskopach. Poznań, Strusia 3a m 4. od godz. 18. 12716g Wózki głębokie spacerowe „Warszawa” gęste drewniane poleca Lesiński, Poznań, Żydowska 33. 15340g Wiertarkę stołową oraz balansy ręczne 3 ton naciśku sprzedam. Tel. Poznań, 36-13. 12655g Sprzedam taksometr, Zgłoszenia: Czapury 41, koło Poznania. 12786g Motocykl „Simson” sprzedam. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 nr 12797g Wózek dziecięcy mało używany sprzedam. Poznań, Mottego 5 m. 13. 12793g
Nauka Kurs wakacyjny pisania na maszynie organizuję pod nadzorem władz szkolnych Stowarzyszenie Stenografów i Maszynistów PRL, Poznań, ul. Chelmońskiego 7, tel. 653-11. 15208g	Kupno Anyż, gorczyce, koper włoski rumianek — kupuję każdą ilość. Strzelecki, Kostrzyn Wlkp. 12418g Kupię rower turystyczny lub balonówkę oraz parasol ogrodowy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 12779g Łożyska rolkowo-stożkowe kupię, Poznań, Swierczewskiego 372. 13006g Silnik 9-10 kW 380/660 V 1450 obr. kupię. Poznań, Swierczewskiego 372. 13008g

Sprzedaż wózek spacerowy. Poznań, Żydowska 4 m. 3. 12803g Chłodnię o pojemności 3 000 ccm sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 12788g Pszczółki, ule okazjonalnie sprzedam. Wiadomość: Sklep pszczelarski, Poznań, Rynek Jeżycki. 12805g	Lekarskie Zylaki, rany żylakowe, hemoroidy, leczenie bezoperacyjne — lekarz med. St. R. Olszewski Poznań, ulica Swierczewskiego 11a m. 6, przyjmuje od godz. 13—16 prócz soboty. 13406g Dr Paszkowski, specjalista chorób skórnych, wenerycznych przyjmuje: Poznań, ul. Matejki 51 (przy Parku Kasprzaka) w godz. 7—8,30, 12-14, 19-20. 14652g
Lokale Student z dobrej rodziny poszukuje pokoju. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 15300g Zamienię 5/1-pokojowe mieszkanie z kuchnią komfortowe samodzielne w śródmieściu na 3/4 pokoju z kuchnią samodzielnie i 1 pokój z kuchnią duże samodzielne, dzielnicą obok. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 12754g	Różne Eleganckie — duży wybór sukni ślubnych wieczorowych, welonów, nakryć do chrztu poleca: Wypożyczalnia, Poznań, Sikorskiego 35. 12043g „Avira” Poznań, Stuska poleca welony, nakrycia do chrztu, poduszki tole- do, koszule męskie białe. 12794g
Nieruchomości Sprzedam korzystnie 3 morgi ziemi lub część. Wiadomość: Gniezno-Pustachowa, Witkowska 21 m. 1. 15815g	Matrymonialne Biuro Matrymonialne „Małżeństwo” Poznań, Li- belta 29 m. 2 kojarzy pa- ry w kraju i zagranicą. Biuro czynne w dni powszednie w godz. 15—19. 13566g

Dnia 25 maja 1958 r. zasnęła w Bogu, przeżywszy lat 83, nasza ukochana matka, babcia i teściowa, śp.

Stanisława Gardocka

Pogrzeb odbędzie się w środę, 28 bm., o godzinie 11,30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie. Zakłonna msza św. zostanie odprawiona w dniu 29 bm., w kaplicy na Winogradach o godz. 7,30. W głębokim smutku pogrzebi

SYNOWIE Z RODZINAMI

Poznań, ul. Żniwna 9. 16203g

Dnia 24 maja 1958 r. zasnęł w Bogu, opatrzony Sakramentami św., po długich i ciężkich cierpieniach nasz drogi ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 78, śp.

Piotr Lamperski

Pogrzeb odbędzie się w środę, 28 bm., o godzinie 11 z kaplicy cmentarnej na Jeżycach. W głębokim smutku pogrzebiona

RODZINA

Poznań, Grodziska 63. 16198g

Dnia 27 maja 1958 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., nasz najdroższy ojciec, teść i dziadek przeżywszy lat 78, śp.

Piotr Żurek

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 29 maja b. t. o godz. 17 z kaplicy cmentarnej na Zegrzu. W głębokim smutku pogrzebiona

RODZINA

Poznań, ul. Wroniecka 16. 16276g

W dniu 26 maja 1958 r. zmarł śmiercią tragiczną w 20 roku życia, nasz najdroższy syn i brat, śp.

Roman Nowakowski

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 28 bm., o godzinie 11 z kaplicy cmentarnej na Junikowie. W ciężkim smutku pogrzebi

RODZICE Z RODZENSTWEM I RODZINA

Poznań, Działowa 12 m. 35. Międzychód.

W dniu 26 maja 1958 r. zmarł tragicznie, w wieku 20 lat, śp.

Roman Nowakowski

kierownik produkcji Wytwórni Betonów w Międzychodzie. W Zmarłym stracił młodego lecz sumien- nego i oddanego przedsiębiorstwu pracownika i bardzo dobrego kolegę.

ZAKŁADY PRODUKCJI DRZEWNEJ, KRUSZYWA I BETONÓW W POZNANIU

Rada Robotnicza Dyrekcja Rada Zakładowa K3019

Dnia 26 maja 1958 r. zasnęła w Bogu, po długich i ciężkich cierpieniach, moja najdroższa żona, ukochana matka, siostra, teściowa i babcia, przeżywszy lat 60, śp.

Kazimiera Wagner

Pogrzeb odbędzie się w czwartek 29 bm., o godzinie 17 z kościoła w Krzyżownikach. W ciężkim smutku

MAŻ Z RODZINĄ

Poznań, ul. Lubowska 19 16275g

Druk: Zakłady Graficzne L.n. M. Kasprzak R-10



Pocztówka z Poznania

Wczoraj z 4-letnim synkiem wybrałem się „na miasto”. Nabrał mnie na lody, na cukierki, na kefir, na oranżadę, na ciastko — aż na dnie portfela ukazała się pustka. Miałem dosyć tego nabierania i... upału. Ale czego się nie robi dla świętego spokoju! Najgorsze to, że chcesz kupić „loda” — czekaj w kolejce, kefir — zdobądź się na 1/2 godziny cierpliwości stania za innymi; piwo — nie złorzecz kelnerowi, gdyż on tak samo złorzeczy nawałowi zgłodniałym i spragnionym. Na ulicy trudno było oddychać. Wówczas przypomniały mi się starego Mikołaja Reja „...Aż nie rozkosz po ogrodzie z żoną nieczkąc chodząc i upając się zapachem bżów, a oczy karmić widokiem tańczących białych sadów naszych wsi i miasteczek?”

Ale popatrzmy po drodze na Operę. Moi Drodzy, jeśli macie fotografię tego okazałego gmachu, schowajcie ją na kilka lat, aż znowu nie będą aktualne. Opera jest biała niemal jak: młoda panna na ślubie. Potem... potem na pewno zciemnie jak Ratusz.

Ulice po założeniu nowych przewodów kanalizacyjnych i wodociagowych już uporządkowane. Przed Dworcem Głównym już też ład należyty. Na peronach kończy się toaletę wiosenną. Milicja na większych skrzyżowaniach reguluje ruch, a automaty z kolorowymi światłami stoją nieczynne, świadcząc o tym, że Poznań to nie Grajdół.

Dziś jest przyjemnie chłodno. Dowiaduję się, że na rynek brak... rabarbaru. Nowaliki nadal odstrasza cenami (1 kg pomidorów 110 zł). Zaczyna się dla poznaniaków najdroższy, jeśli chodzi o żywność, okres.

A w ogóle jest tu bardzo przedtargowo.

P.S.

Na zdjęciu z Poznania robotnicy kładą nową farbę na słupach reklamowych, będących zarazem oznaczeniem przystanków tramwajowych.

Fot. K. Przychodzki

„Koziołki”

Dyrekcja Poznańskiej Gry Liczbowej „Koziołki” komunikuje, że w wyniku publicznego losowania dodatkowego 34 Poznańskiej Gry Liczbowej „Koziołki” zostały wylosowane następujące liczby wygrywające:

8 — 16 — 23 — 26 — 33 — 37

Od Noteci po Barycz

Upalne dni często są odwiedzane przez burze, które powodują pożary. Niedawno w Budziszewie, powiat Wrzesnia od pioruna spaliła się stodoła i chlew, inny piorun poraził syna Floriana Marcinaka. (Jspn)

W Rakoniewicach powstał pożar prawdopodobnie od iskry z komina i strawił dom mieszkalny Jana Bieszyka.

Jak nam donosi Zespół Spiewaczy im. Dembalskiego z Rawicza, on, a nie inne zespoły, wystawiał operetkę „Baron Kimmel”. Za mylącą informację przepaszamy.

Remiza OSP w Pyzdrach będzie odremontowana dzięki pomocy tamtejszych zakładów pracy i społeczeństwa.

Chłopi powiatu wrzesńskiego w spłacie podatku gruntowego zajmują jedno z dalszych miejsc w skali wojewódzkiej. Wykonanie planu finansowego z tytułu podatku gruntowego za I półrocze br. wynosi zaledwie 56 proc. Bardzo słabo przebiega spłata podatku gruntowego w gromadach Chwalibogowo, Grzybowo, Marzenin, Nekla i Rataje. (K. St.)

W okresie 4 miesięcy bież. roku powiat pleszewski wykonał plan świadczeń na rzecz Społecznego Funduszu Odbudowy Stolicy i Kraju w 34,1 procentach. Zebrano kwotę 73 675 złotych. Zadanej wpłaty nie dokonali mieszkańcy gromady Wronów. (HS)

Aby odpoczynek był przyjemnością

Temat ten w przededniu Milenium nabiera podwójnej wartości. Nie tylko dlatego, że chodzi w tym wypadku o tzw. inicjatywę oddolną. Zaczniemy zresztą po kolei.

Wiosną tego roku, będąc w Prezydium PRN w Gnieźnie dowiedziałem się, że zamierza ono uruchomić instytucję o na-

Spółdzielcy obradowali w Czarnkowie

Przed kilku dniami odbył się w Czarnkowie III walny zjazd delegatów spółdzielni produkcyjnych. Podsumował on osiągnięcia, omówił niektóre problemy gospodarki i życia spółdzielców oraz wybrał nowe władze Powiatowego Związku Rolniczych Spółdzielni Produkcyjnych.

Przewodniczący tego Związku — Stefan Mazur podkreślił w sprawozdaniu ważniejsze osiągnięcia spółdzielczej gospodarki.

Przeciętne dla wszystkich spółdzielni plony z 1 ha w roku ub. wyniosły dla zbóż 19,5 kwintala, dla ziemniaków 137,7 q, a dla buraków cukrowych 221,4 q. Najwyższe przeciętne plony 4 zbóż osiągnęło Sławno (20,9 q), ziemniaków — Stajkowo (210 q), a buraków cukrowych — Bzowo (234 q).

Stan pogłowia zwierząt zarówno zespółowych jak i przyzagrodowych jest dostatecznie wysoki. Na 100 ha użytków rolnych przypada bydła 42, trzody chlewnej — 67, owiec — 18 i koni 7. Mocno niezadowolająca jest średnia roczna mleczność — 1746 litrów od krowy. Jedynie spółdzielnia Sławno osiąga przeciętnie 2339 l. rocznie.

Wszystkie spółdzielnie mają już własne traktory wraz ze sprzętem towarzyszącym.

Dodatkowe usługi powiększają znacznie dochód spółdzielców świadcząc obecnie RZS Jędrzejów, prowadząc tartak i wytwórnię dachówek betonowych.

Istnienie Powiatowego Związku okazuje się dla spółdzielni niezwykle przydatne. Reprezentuje on i prowadzi interesy spółdzielni, bezpośrednio ingeruje i pomaga. Regularnie prowadzi posiedzenia prezydium, omawia wspólnie wszystkie sprawy i problemy nie w biurach Związku, ale na terenie poszczególnych spółdzielni. A spółdzielcy mają swoje zagadnienia, trudności, nieporozumienia, kłopoty. Bez pomocy z zewnątrz trudno im je zlikwidować.

W wyniku wyborów do prezydium Powiatowego Związku Rolniczych Spółdzielni Produkcyjnych weszli: Stefan Mazur, Szczepan Kuta, Stanisław Stróżyński, Barbara Pilewska i Małgorzata.

Zespół teatralny z Jędrzejowa ulepszył zjazd wystawieniem „Grubych ryb” Bałuckiego. (S)

zwie — Powiatowe Przedsiębiorstwo Letnisk i Kapielisk.

Inicjatywa ta napotkała poważne trudności (brak pieniędzy, opory władz zwierzchnich). W końcu Prezydium PRN, biorąc na siebie całkowitą odpowiedzialność, odważyło się zorganizować owo przedsiębiorstwo. Nie było to łatwe, jeśli weźmie się pod uwagę obowiązujące przepisy oraz brak środków, które określa się magicznym słowem „dotacja”.

W powiecie gnieźnieńskim istnieje 27 jezior, z których Powidz, Skorzęcin, Jankowo Dolne, Mielno — należą co roku do najbardziej obleganych przez setki turystów i wycieczkowiczów. Najgorsze, że ośrodki te pozbawione są podstawowych urządzeń sanitarnych (brak świeżej wody do picia, zorganizowanego wywozu śmieci, ustępów itp).

Jedynie łazienki miejskie w Gnieźnie zostały zlikwidowane na skutek opadu poziomu wody i silnego zanieczyszczenia bakteriologicznego. W tych warunkach ludność Gniezna i powiatu nie miała rzeczywiste odpowiednich warunków do odpoczynku i rozwoju turystyki.

W Powidzu jest hotel, są łazienki (zniszczone, trzeba je odbudować) jest też piękny park. Problem polega więc teraz na tym, żeby nowo powołane przedsiębiorstwo, działające na własnym rozrachunku i na zasadach rentowności) zdołało w pełni odbudować zniszczone urządzenia turystyczne i wypoczynkowe. Powidz posiada hotel z 26-pokojami dla 200 osób, 18 km² wody, restaurację i jeżeli dobrze pójdzie — powinien posiadać również camping. Perspektywa na zimę — bojery i łyżwiarstwo.

Wypada też kilka słów powiedzieć na temat sportu w powiecie gnieźnieńskim. W tym wypadku władze sportowe powiatu mówią, że trzeba jeszcze w tym roku urządzić kąpieliska w Powidzu, Skorzęcinie i Jankowie. Dalsze — w

ramach wygospodarowania własnych funduszy i pomocy społeczeństwa. Trzeba mieć również na uwadze sale gimnastyczne, bowiem jedyną taką salą w powiecie uzyskała w tym roku Witkowo.

Inicjatywa Prezydium PRN w Gnieźnie zasługuje w pełni na uznanie. Czekamy na dalsze przykłady.

(mh)

35 utonięć!

Sezon kąpielowy jeszcze się nie rozpoczął, ale piękna pogoda zwała nad wodę dorosłych i dzieci. Niestety na wypadki nie trzeba było długo czekać. Komenda Wojewódzka MO zanotowała wprost przerażającą ilość utonięć. Oto kilka przykładów:

25 bm. Puszczykowo. 9-letni Zb. Kędziora (zam. w Poznaniu, ulica Żurawia 11) opuścił drużynę harcerską i udał się nad Wartę. Chłopiec utonął, usiłując wydobyć z rzeki menażkę. Zwłok nie wydobyto.

Tego samego dnia, podczas kąpania się w zalewie Warty w Bystrzycy (powiat Śrem) utonął 11-letni Z. Ptaszek.

O tym, że rodzice niejednokrotnie wykazują wprost zadziwiającą bez troskę, świadczy śmierć 2-letniego dziecka, które przed kilkoma dniami wpadło do gnojówki.

Ogółem od 1 do 27 bm. utonął czternaście, a od 1 stycznia do 27 maja br. aż 35 osób (w analogicznym okresie ub. roku — 10).

Niejednokrotnie podkreślamy, że problem ten zostanie całkowicie rozwiązany, jeśli powstanie odpowiednia ilość zabezpieczonych kąpielisk.

Tym niemniej, biorąc pod uwagę fakt, że wypadki utonięć notuje się jeszcze przed sezonem kąpielowym, ba — w gnojówkach (wcale nie są to zjawiska odcosobnion!), trzeba zawołać: Rodzice, o! trochę troskliwszą niż dotychczas opieką swoje dzieci. To przecież wasz obowiązek. (ak)

Święto Ludowe w powiecie wolsztyńskim

W wesołym nastroju obchodzono Święto Ludowe w powiecie wolsztyńskim. Centralna uroczystość odbyła się we wsi Wioska. Wzięło w niej udział około 1200 mieszkańców. Przemówienia wygłosili: Henryk Frąckowiak — prezes Gromadzkiego Komitetu ZSL, Stanisław Sliwiński — z ramienia KG PZPR i Ludwik Jurga — przewodniczący Zarządu Powiatowego ZMW.

Podczas tej uroczystości przewodniczący Prezydium PRN — Czesław Ratajski udekorował złotymi krzyżami zasługi najstarszych działaczy ruchu ludowego w powiecie. Krzyże te otrzymali członkowie ZSL: 75-letni Maciej Grzeszkowiak z Nialka Wielkiego i 66-letni Stanisław Nowak z Wioski, którzy po dekoracji wygłosili wzruszające przemówienia. Dziękując za odznaczenia, opowiedzieli o tym, jak władza sanacyjna gnębiła przed 1939 roku działaczy ludowych.

Podobne uroczystości i miłe zabawy ludowe odbyły się również we wsiach Siedlec, Tuschorza i Nowawieś. (kh)

W sprawie walki ze słodyskiem rzepakowym

W sobotnim numerze podaliśmy o konieczności zwalczania słodyska rzepakowego w powiecie gnieźnieńskim za pomocą środków chemicznych. Z powodu tego, że w tej chwili rzepaki kwitną i są odwieżdżane przez pszczoły, należy się z tą akcją wstrzymać, gdyż jest ona opóźniona i nie przyniesie korzyści, ale wręcz straty. (p)

Absolwenci bez skierowań

Jak nas informuje Samodzielny Oddział Zatrudnienia przy Prezydium WRN okazało się ostatnio zarządzeniem Ministra Pracy i Opieki Społecznej w sprawie przyjmowania do pracy absolwentów szkół średnich, zasadniczych szkół zawodowych i wyższych bez skierowania organów zatrudnienia.

Obowiązkiem zakładów pracy jest informowanie 2 razy w miesiącu Samodzielnego Oddziału Zatrudnienia o sposobie realizacji uchwały nr 42/58 Rady Ministrów z dnia 26 II 58 r. (emp)

Sport

W szkołach pływanie obowiązkowe!

Ministerstwo Oświaty wydało przed kilku dniami okólnik o wprowadzeniu obowiązkowej nauki pływania w szkołach.

Polski Związek Pływacki od dłuższego czasu zabiegał o to, by nauka pływania objęto całą młodzież. W ten sposób PZP zrealizował jedno ze swych zamierzeń na rok 1958.

Jak ustosunkują się szkoły do tego okólnika? Gdzie mają przeprowadzać ćwiczenia? Tam gdzie są do dyspozycji kryte pływalnie czy baseny — pół biedy. Sprawa o tyle gorsza, że nawet w okresie letnim w wielu miejscowościach w stawach, jeziorach i rzekach (na pewnych odcinkach) istnieje poważny brak kąpieliska. Istnieje bowiem zakaz wydany przez władze na podstawie opinii Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej. Podobnie przedstawia się sprawa na terenie Wielkopolski. (tp)

3 pary poznańskie — w finale

W półfinale strefowym rozgrywek o mistrzostwo Polski startowało we Wrocławiu 36 par, w tym 11 z Poznania. Brydżyści Poznania odnieśli duży sukces: z sześciu par, zakwalifikowanych do finału, 3 pary są z Poznania. Są to: Galica-Labędzki, Małek-Wołyński i Kuenerowicz-Walczak (wszyscy WKS „Grunwald”). Finały odbędą się 31 bm. i 1. 6. w Sopocie.

Na szerokim świecie

W Azjatyckich Igrzyskach Sportowych odbywających się w Tokio bierze udział 20 państw. Zdecydowanie prowadzą w punktacji reprezentanci Japonii. Z 35 złotych medali, Japończycy zabrali 20. Gospodarze po trzecim dniu igrzysk prowadzą 68 pkt. przed Tajwanem (Formoza) — 35 pkt., Filipinami — 31 pkt. i Koreą Południową 20 pkt.

Zwycięcą w biegu na 800 m został Mureya (Jap.) — 1.52.1, 5000 m Osamu Inoue (Jap.) — 14.39.4, 400 m ppł. — Tsai Cheng-fu (Chiny) 52.4, skok wzwyż — Ethirveersingham (Cejlon) 2.03 m. W wysięgu kolarskim na 1000 m wygrał Osawa (Jap.) — 1.14.8 m. Zdobywcą pierwszego miejsca na strzelnicy został Filipińczyk Feliciano wynikiem 1.069. Wspomniane wyniki są rekordami Igrzysk Azjatyckich.

Rewelacyjnym wioślarzem okazał się na skifie 17-letni zawodnik niemiecki Hubert Hitzinger z Monachium przebywający na studiach w Filadelfii. Zdaniem znanego wioślarza Jacka Kelly'ego, „odwiecznego” rywalu naszego mistrza Teodora Kocerki — Niemiec jest wielkim talentem. Podczas ostatnich zawodów na 1 milę zajął on pierwsze miejsce z czasem 6.05.9, bijąc czółówkę amerykańskich skifistów.

Lekkoatletyka wykazuje żywiołowy rozwój w Chińskiej Republice Ludowej. Ostatnio użyskali lekkoatleci tego kraju szereg doskonałych wyników. M. in. student Tsai-Yo-shu użyskał w skoku o tyczce 4.40, co jest nowym rekordem azjatyckim. Zawodnik ten ma zaledwie 166 cm wzrostu.

Doskonały wynik w biegu maratońskim użyskał Kanadyjczyk Gord Dickson. Ukończył on bieg w czasie 2.21.50 godz., poprawiając najlepszy wynik swego rodaka o prawie 10 minut.

Jeden z najwspanialszych koszykarzy świata Amerykanin Andis Phillip po 11 latach gry postanowił wycofać się z czynnego życia sportowego. Człowiek zespołu amerykańskiego St. Louis Hawks po-

stanowił powierzyć mu funkcję trenera.

W skład piłkarskiego zespołu Brazylii, która weźmie udział w mistrzostwach świata w Szwecji wchodzi 22 zawodników. Brazylijczycy przybyli samolotem do Rzymu.

Golf — to dyscyplina bardzo popularna w większości krajów. W rozegranych międzynarodowych zawodach w stolicy Austrii — zwyciężył Szwajcar Dillier przed Łęcznikiem (NRF)

Za najlepszą w Europie drugą kobietą hokeja na trawie uchodzą reprezentantki Walii. Zespół ten jest nie pokonany podczas tegorocznych licznych spotkań. Wilijki rozprawiły się z takimi potęgami, jak Belgia, Holandia, NRF i in. Najniższe cyfrowe zwycięstwo użyskały ostatnie niedzieli w Kopenhadze bijąc Danię 4:3.

Największą sensacją Igrzysk Brytyjskich w lekkoatletyce było wyeliminowanie w przedbiegu na 1 milę „najszybszego człowieka świata” na tym dystansie Anglika Ibbotsona. Użyskał on słaby czas 4.12.7. Jego najlepszy wynik wynosi 3.57.2 i czeka potwierdzenia przez IAAF, jako rekord świata. Bieg finałowy wygrał Węgier Kovacs przed Francuzem Bernardem w równym czasie 4.06.3.

Wiełkopolski „Totek”

Na ostatnie zakłady „Toto-Lotka”, na 25 bm. nadesłano z terenu Wielkopolski 592 897 rozwiązań. Wyłoniono: 13 kuponów z pięcioma trafieniami, z czego 9 przy padła na Poznań, 2 na Ostrzeszów oraz po 1 na Obrzycko i Sieraków. Z czterema trafieniami odnaleziono 713, a z trzema 11 289 kuponów.

1 bm. odbędzie się tylko zakłady „Toto-Lotka”, natomiast w przyszłym tygodniu odbędzie się 2-krotnie zakłady piłkarskie Totalizatora Sportowego: 5 i 8 czerwca. (OJ)